

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172  
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64  
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10  
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1  
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 80  
GRODNO — Plac Batozego 8  
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemi  
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1  
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20  
NOWO ŚWIĘCIANY — ul. Wileńska 28  
POSTAWY — ul. Rynek 19  
STOŁPCE — ul. Piłsudskiego  
ST. ŚWIĘCIANY — ul. Rynek 9 s  
ŚWIR — ul. 3-go Maja 5  
WARSZAWA — Nowy Świat 46—14  
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 212

PRENUMERATA miesięczna z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł, sagranicę 7 zł. Konto ciekowe w P. K. O. Nr. 80259

W spraczu detalicznej cena pojedynczego nr-u 15 groszy, Opłata pocztowa niszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca

CENA OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadstano 40 gr. W n-cm świętecznym oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej

# Witaj Arcypasterzu Metropolito!

Dzisiaj przybywa do Wilna dostojny Nomit Apostolski aby ingres swój do Bazyliki naszej odprawiać jako arcybiskup i metropolita zająć się na prastarej naszej stolicy biskupiej sięgającej czasów pierwszego Jagielly na tronie zjednoczonej z Litwą Polski.

Witamy Cię, Arcypasterzu nasz, radośnym sercem i kornym hołdem wiernych wyznawców i sług Kościoła promieniającego ze szczytu Opoki Piotrowej na świat cały; witamy Cię duszami przepelnionymi wiarą i nadzieją, że w którąkolwiek stronę rozpostresz dłoń swoją z metropolitalnej rezydencji tużejszej, aż po same krańce rozległej archidiecezji metropolitalnej, sięgającej od Druń nad Dźwiną do nawpół-mazurskich parafij za Białymstokiem, wszędzie z Twej dłoni spłyną na ludność nie tylko katolicką i polską lecz w równej mierze różnoplemienną i różnowierczą, w które kraj nasz tak jest wyjątkowo obfity: błogosławieństwo Boga Jedynego, pokój w Chrystusie i niezastąpione niczem dobrodziejstwa wspólnej pracy w braterskiej zgodzie.

Oglądała ta sędziwa i święta stolica biskupia wysuwające się z nie-

zbudanych zamierzeń i wyroków Opatrzności i zapadające się w przeszłość niepowrotną; dzieje pełne chwały i nieśmiertelnej i straszliwej klęsk, pasma wydarzeń o przedziwnym blasku i pełne rroku o polskach krwawych... I Tobie, Arcypasterzu, z wysokiego Twego stanowiska, z najwyższego w tym kraju, gdyż wyniesionego nad wszelką ziemską znikomość, przyjdzie może nietylko oglądać skłębienie się

wydarzeń niesłychanej dla twego wiernego ludu doniosłości, lecz i w onych wydarzeniach osobiście, w majestacie całej swej władzy party-cypować. Tu, Arcypasterzu, grunt żywny i piękny, jeno na najdziwniejsze, a bywa, że i najdziśsze zmiany atmosferyczne wystawiony. Tu gdy lata miłościwie podejają plony, bywają z niczem niezrównane ale też i Boża ręka, jak w ogniu srebro i złoto, tak

serca tu, bywa, ludzkie próbuje w najcięższej nieraz niedoli.

Przeło my Tobie, Dostojny Panie, nie kwiaty ścielimy pod stopy, przybijającemu do nas i wstępującemu w progi znaczone w ciągu kolejnych stuleci stopą wielkich Twoich antecesorów — jeno życzenia Ci składamy z głębi oddanych Ci dusz. Niech Cię Bóg wspiera i oświeca najprzenikliwszą mądrością a hart ducha, z którego słyniesz, niech ustawicznie krzepi w Tobie. Hartu i mądrości bowiem dziesięćkroć więcej tu użyć trzeba — niż gdzie indziej.

Z chwałą Bożą przychodzisz do nas na ustach — lecz i my Tobie odpowiadamy prastarym, ojców naszych i dziadów „Pochwalonym” Rządź na chwałę Bożą!

Pod błogosławieństwo Twoje arcybiskupskie schylając głowy, odpowiadamy nie tylko na słowa lecz na myśli Twoje: Amen! Niech się i po myśli twojej i wedle zamierzeń Twoich stanie.

Większego Ci nie możemy okazać oddania się, hołdu i zaufania.

Witaj nam — i oby przez najdłuższe lata Bóg Cię tu w zdrowiu i szczęściu zachował!

W Sejnach posadził tak doskonałą *znajomość języka litewskiego*, że jako profesor poprawiał kazania litewskie, po litewsku spowiadał, a podczas późniejszych wizytacji biskupich po litewsku wielokrotnie przemawiał publicznie.

Tam na ostatku w Sejnach rozpoczął ks. Jąbrzykowski umiłowaną przez siebie działalność społeczną. Zakłada Związek Katolicki, powołuje do życia stowarzyszenie spółdzielcze „Gospodarz”, przykłada ręki do każdego po czynianiu mającego na celu dobrobyt ludności oraz prawidłową organizację stosunków społecznych. Silnej zaś w Sejnach agitacji nacjonalistycznej litewskiej umiał zawsze ks. Jąbrzykowski przeciwstawiać taktowne od strony polskiej przywracanie równowagi w stosunkach.

Kanonikiem katedralnym sejneńskim mianowany został w 34 roku życia, w 1910 tym.

We cztery lata potem wybuchła wojna. W połowie sierpnia, 1915 go roku seminarjum duchowne przeniesione zostaje z Sejna do Mohylowa nad Dnieprem. Przejżdża tam około pięćdziesięciu alumnów wraz ze swymi profesorami. Zaledwie jednak rozpoczęto rok szkolny, z rozkazu gubernatora, seminarjum zostało z Mohylowa usunięte. Alumni w prze ważnej części udali się do Petersburga; dla księdza kanonika Jąbrzykowskiego rozpoczęła się — istna tułaczka. Widzimy go nad Nową organizacją, w charakterze członka Komitetu Obywatelskiego, ochrony przytułiska, jadłodajnie dla uchodźców. W początkach 1916 go jest w Mińsku. Tam nie ustaje w pracy i zabiegach około użyczenia uchodźców, a w Mińsku, jak wiadomo, było w tym czasie skupionej inteligencji polskiej mnóstwo.

Ks. kanonik Jąbrzykowski, niestrudzony członek Zarządu Centralnego Komitetu Obywatelskiego, zorganizował dwie szkoły w samym Mińsku, rzemieślniczą a dwie ogrodniczo-rolnicze bezpośrednio w okolicy miasta, w Łoszyca majątku pp. Lubońskich oraz w Senzonie; liczne zamieszkał artykuły w piśmie tygodniowym, wydawanym przez Komitet; otwierał sklepy spółdzielcze, wzywał osiedla uchodźców rozrzucone po całej Mińszczyźnie.

Nareszcie, pod koniec 1916 go udało się wyrobić ks. Jąbrzykowskiemu powrót do Sejna, będących pod okupacją niemiecką. Mowy atoli nie było o wszczęciu dawnych prac społecznej i oświatowej natury. Ks. Jąbrzykowski opuszcza Sejny i osiada na wiejskim probostwie w Radziłowie, w pow. Szczuczynskim z prawem zarządzania polską częścią diecezji, czyli z prawami Wikariusza Generalnego.

Niedługo atoli trwał pobyt obecnego arcybiskupa w Radziłowie. Już w sierpniu 1918 go postanowiono na zjeździe biskupów w Warszawie dodać ks. biskupowi Karłowiczowi sufragana specjalnie dla polskiej części diecezji Sejneńskiej. Na to stanowisko desygnowano jednomyślnie ks. kanonika Jąbrzykowskiego. Akt kanonizacji nastąpił w Łomży, 30 listopada w 1918 r.: dokonał go obecny kardynał J. Eminencja Kakowski, w obecności ówczesnego nuncjusza, którym był obecny Papież.

Ks. biskup Jąbrzykowski zamieszkał od tej daty w Łomży, administrując polską częścią diecezji Sejneńskiej. Władza jego została niebawem rozszerzona. Delegatem Apostolskim mianował go Ojciec Święty, tak iż ówczesną swoją rządził w imieniu Stolicy Apostolskiej. Pośpieszył też wznówić umiłowaną swoją pracę społeczną — przerwaną atoli rychło przez inwazję bolszewicką. Pastorzewi groziła śmierć... Zanim jednak zdążyła czerezwyczałka pochwyć go w swoje szpony. Opatrzność zlitowała się nad Polską i odwróciła od niej klęskę ostateczną.

Mogła się ponownie rozpocząć niezmiernie energiczna i w bogate plony różnorodnie obfita działalność ks. biskupa Jąbrzykowskiego w Łomży. Już 1 go października 1920 otwarto normalny rok szkolny w seminarjum duchownym. J. Eksceleńcja zakupuje wspaniały gmach z ogrodem, przeznaczając go na pomieszczenie dla seminarjum duchownego; buduje w swoim ogrodzie okazałe Hale Targowe, jakby jakie Sukiennice łomżyńskie, wyłącznie dla kupców chrześcijańskich; zakłada Szkołę Rzemiosł; powołuje do życia pismo „Życie i Praca”, zakłada drukarnię. Rozpoczyna budowanie wielkiego a wygodnego pałacu dla biskupów łomżyńskich. Zakłada w gmachu se-



## ŻYCIORYS.

Pierwszy arcybiskup wileński ma za sobą dopiero 40 lat życia. Pochodzi ze szlachty łomżyńskiej, z dziada-pradziada osiadłej na roli. Urodził się w osadzie szlacheckiej Łętowo—Dąb 7 lutego 1876 r. Do gimnazjum uczęszczał w Łomży; po ukończeniu nauk gimnazjalnych wstąpił w 1903 cim do seminarjum w Sejnach.

W Sejnach posadził tak doskonałą *znajomość języka litewskiego*, że jako profesor poprawiał kazania litewskie, po litewsku spowiadał, a podczas późniejszych wizytacji biskupich po litewsku wielokrotnie przemawiał publicznie.

Tam na ostatku w Sejnach rozpoczął ks. Jąbrzykowski umiłowaną przez siebie działalność społeczną. Zakłada Związek Katolicki, powołuje do życia stowarzyszenie spółdzielcze „Gospodarz”, przykłada ręki do każdego po czynianiu mającego na celu dobrobyt ludności oraz prawidłową organizację stosunków społecznych. Silnej zaś w Sejnach agitacji nacjonalistycznej litewskiej umiał zawsze ks. Jąbrzykowski przeciwstawiać taktowne od strony polskiej przywracanie równowagi w stosunkach.

Kanonikiem katedralnym sejneńskim mianowany został w 34 roku życia, w 1910 tym.

We cztery lata potem wybuchła wojna. W połowie sierpnia, 1915 go roku seminarjum duchowne przeniesione zostaje z Sejna do Mohylowa nad Dnieprem. Przejżdża tam około pięćdziesięciu alumnów wraz ze swymi profesorami. Zaledwie jednak rozpoczęto rok szkolny, z rozkazu gubernatora, seminarjum zostało z Mohylowa usunięte. Alumni w prze ważnej części udali się do Petersburga; dla księdza kanonika Jąbrzykowskiego rozpoczęła się — istna tułaczka. Widzimy go nad Nową organizacją, w charakterze członka Komitetu Obywatelskiego, ochrony przytułiska, jadłodajnie dla uchodźców. W początkach 1916 go jest w Mińsku. Tam nie ustaje w pracy i zabiegach około użyczenia uchodźców, a w Mińsku, jak wiadomo, było w tym czasie skupionej inteligencji polskiej mnóstwo.

Ks. kanonik Jąbrzykowski, niestrudzony członek Zarządu Centralnego Komitetu Obywatelskiego, zorganizował dwie szkoły w samym Mińsku, rzemieślniczą a dwie ogrodniczo-rolnicze bezpośrednio w okolicy miasta, w Łoszyca majątku pp. Lubońskich oraz w Senzonie; liczne zamieszkał artykuły w piśmie tygodniowym, wydawanym przez Komitet; otwierał sklepy spółdzielcze, wzywał osiedla uchodźców rozrzucone po całej Mińszczyźnie.

Nareszcie, pod koniec 1916 go udało się wyrobić ks. Jąbrzykowskiemu powrót do Sejna, będących pod okupacją niemiecką. Mowy atoli nie było o wszczęciu dawnych prac społecznej i oświatowej natury. Ks. Jąbrzykowski opuszcza Sejny i osiada na wiejskim probostwie w Radziłowie, w pow. Szczuczynskim z prawem zarządzania polską częścią diecezji, czyli z prawami Wikariusza Generalnego.

Niedługo atoli trwał pobyt obecnego arcybiskupa w Radziłowie. Już w sierpniu 1918 go postanowiono na zjeździe biskupów w Warszawie dodać ks. biskupowi Karłowiczowi sufragana specjalnie dla polskiej części diecezji Sejneńskiej. Na to stanowisko desygnowano jednomyślnie ks. kanonika Jąbrzykowskiego. Akt kanonizacji nastąpił w Łomży, 30 listopada w 1918 r.: dokonał go obecny kardynał J. Eminencja Kakowski, w obecności ówczesnego nuncjusza, którym był obecny Papież.

Ks. biskup Jąbrzykowski zamieszkał od tej daty w Łomży, administrując polską częścią diecezji Sejneńskiej. Władza jego została niebawem rozszerzona. Delegatem Apostolskim mianował go Ojciec Święty, tak iż ówczesną swoją rządził w imieniu Stolicy Apostolskiej. Pośpieszył też wznówić umiłowaną swoją pracę społeczną — przerwaną atoli rychło przez inwazję bolszewicką. Pastorzewi groziła śmierć... Zanim jednak zdążyła czerezwyczałka pochwyć go w swoje szpony. Opatrzność zlitowała się nad Polską i odwróciła od niej klęskę ostateczną.

Mogła się ponownie rozpocząć niezmiernie energiczna i w bogate plony różnorodnie obfita działalność ks. biskupa Jąbrzykowskiego w Łomży. Już 1 go października 1920 otwarto normalny rok szkolny w seminarjum duchownym. J. Eksceleńcja zakupuje wspaniały gmach z ogrodem, przeznaczając go na pomieszczenie dla seminarjum duchownego; buduje w swoim ogrodzie okazałe Hale Targowe, jakby jakie Sukiennice łomżyńskie, wyłącznie dla kupców chrześcijańskich; zakłada Szkołę Rzemiosł; powołuje do życia pismo „Życie i Praca”, zakłada drukarnię. Rozpoczyna budowanie wielkiego a wygodnego pałacu dla biskupów łomżyńskich. Zakłada w gmachu se-

## Komisje Ligi Narodów.

GENEWA, 7 IX. PAT. Dziś przed południem zebrało się na konstytucyjne posiedzenie sześć komisji powołanych wczoraj przez Zgromadzenie Ligi Narodów. Przewodniczącym pierwszej komisji do spraw prawnych i konstytucyjnych wybrany został szef delegacji szwajcarskiej radca związkowy Motta. Mianowanie Motty jest w związku z tą okolicznością, iż był on przewodniczącym komisji reorganizacyjnej Rady Ligi Narodów. Zdaje się być celowym powierzenie przewodniczącej komisji prawniczej osobie, która zna dokładnie wszystkie skomplikowane szczegóły obrad tej komisji. Prowadził on już raz obrady komisji prawniczej w roku 1923 w okresie targu o Korfu. Przewodniczącym drugiej komisji, która zajmie się techniczną organizacją Ligi Narodów jest minister spraw zagranicznych Finlandji Fitzgerald. Przewodniczącym trzeciej komisji do spraw rozbrojenia został były chilijski premier Vellegas, czwartej komisji budżetowej i spraw finansowych — rumuński poseł w Londynie Titulesco, piątej komisji — sprawy społeczne i ogólne — delegat Austrii hr. Mensdorff, przewodniczącym szóstej komisji, sprawy polityczne — de Brouckere.

## Trzecie posiedzenie Ligi Narodów

GENEWA, 7—IX. Pat. Parę minut po 12 ei zostało otwarte dzisiaj trzecie posiedzenie plenum Zgromadzenia Ligi Narodów. Przewodniczący min. Nincycz zakomunikował zebraniem o wyborze przewodniczących sześciu komisji, którzy stosownie do postanowienia regulaminu są równie wiceprzewodniczącymi plenum. Jako drugich sześciu wiceprzewodniczących plenum wybrano w głosowaniu przy udziale 46 głosów i 24 głosach absolutnej większości następujące osoby: Chamberlain—44, Briand—43, vicchraha Ishi 43, Scialoja—29, Figuaroa (Gwatemala)—29, Lehmann—(Liberja)—24. Po kilku krótkich oświadczeniach ze strony przewodniczących w sprawie podjęcia prac przez komisję narady przerwano o godz. 12 min. 40.

W godzinach popołudniowych odbędzie się publiczne posiedzenie Rady Ligi Narodów.

## Przyjęcie Niemiec do Rady Ligi.

GENEWA, 7 X. PAT. Jutro jest spodziewane przyjęcie Niemiec do Rady Ligi Narodów oraz decyzja przyznająca im stałe miejsce w Radzie Ligi Narodów. We czwartek przybędzie do Genewy delegacja niemiecka pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych Stressemanna. W piątek nastąpi prawdopodobnie uroczysty akt wzięcia udziału po raz pierwszy przez delegację niemiecką w pracach Zgromadzenia Ligi Narodów.

## Hiszpanja dostanie miejsce niestałe.

GENEWA, 7 IX PAT. Pomimo negatywnego stanowiska rządu hiszpańskiego w stosunku do Ligi Narodów w miarodajnych kołach Ligi Narodów jest brany pod uwagę projekt ponownego zaproponowania Hiszpanji niestałego miejsca w Radzie Ligi Narodów z prawem ponownego wyboru oraz wypowiedzenia temu krajowi ogólnej sympatii i szacunku za pomocą jednomyślnego powzięcia tej decyzji.

## Stanowisko min. Zalewskiego.

GENEWA, 7 IX. PAT. Celem zachowania sobie całkowitej swobody działania w związku z kandydaturą Polski do Rady Ligi Narodów minister Zalewski zapowiedział z góry, iż nie zgłasza swej kandydatury ani po Przyjęciu Zgromadzenia, ani też do przewodnictwa w jakiegokolwiek komisji.

## Pożyczka dla uchodźców bułgarskich.

GENEWA, 7 IX. PAT. Rada Ligi Narodów powzięła decyzję upoważniającą do wypuszczenia pożyczki na rzecz pomocy dla uchodźców bułgarskich. Ani Rumunja, ani Grecja nie sprzeciwiły się temu postanowieniu, delegat Jugosławji wyraził nadzieję, iż środek ten przyczyni się do polepszenia sytuacji na Bałkanach i umożliwi zawarcie Locarna bałkańskiego.

## Zamieszki w Hiszpanji.

### Interwencja króla.

MADRYT, 7 IX. PAT. Wczoraj wieczorem przybył król i odbył konferencję z Primo de Rvera. O konferencji tej został ogłoszony następnie komunikat ubolewający, iż pułki artylerji, mające za sobą tak świetną przeszłość dały się namówić do złamania dyscypliny.

### Uspokojenie.

PARYZ 7 IX PAT. „New York Herald” donosi z Madrytu, iż wczoraj o godz. 7 wiecz. cały garnizon Madrytu składający się z 4 pułków podał się wojskom rządowym bez wymiany strzałów.

Zarządzenie wydane przez Primo de Rvera spotkały się z uznaniem wielu garnizonów oraz sfer wśród których znajdują się liczni wojskowi. Pułki 1, 10, 11 artylerji należące do garnizonu madryckiego zostały skoszarowane i oddane pod rozkazy oficerów rezerwy powołanych do służby dekretem królewskim. W ciągu dnia wczorajszego minister spraw wojskowych konferował telefonicznie z dowódcami poszczególnych garnizonów prowincjonalnych, którzy zapewnili utrzymanie dyscypliny oraz zgłosili uległość oddziałów artylerji.

### Niejasna sytuacja.

WIEN, 7 IX. PAT. Pisma donoszą, iż wiadomości nadchodzące z Madrytu nie przedstawiają jasno sytuacji Hiszpanji. Agencja urzędowa i półurzędowa donoszą jakoby w kraju panował spokój. Jednakże słychać, iż oficerowie piechoty i kawalerji mieli się przyłączyć do oficerów artylerji, jak również i korpus marynaryzji. Primo de Rvera prowadzi propagandę mającą na celu przekonanie narodu, iż król całkowicie aprobuje stanowisko dyktatora. Z prowincji nadchodzą do Madrytu tylko urzędowe wiadomości uspokajające. Słychać, iż w prowincjach północnych dojdę miało do poważnych starć.

### Dymisja Primo de Rivery

BERLIN, 7 IX PAT. Wedle doniesień Havasa z Madrytu Primo de Rivera podał się wraz z całym gabinetem do dymisji.

## W Wilnie.

Mieszkać będzie Arcypasterz — miejmy nadzieję, że czasowo tylko nim godna wysoki dostojnik nie powstanie rezydencja — w t. zw. „palacu” arcybiskupim przy ul. Zamkowej, w apartamentach pierwszego piętra, gdzie rezydował biskup bar. Ropp i ks. biskup Michalikiewicz.

Zadane to nie są „apartamenty”. Na jk pokójów nie ma; będzie ich z jedenastu, lecz wszystkie ubikacje, lecz skromne, niektóre całkiem ciemne i niewygodne. Niby to „świecie się” jako tako sala recepcyjna zwana Portretową. Nietylko sama „sala” nie ciekawa ale też i z pomieszczeń 38 wizerunków biskupów wileńskich zaledwie może para ma większą wartość jako malowidło współczesne oraz dzieło istotnej sztuki malarskiej.

Na ścianie w lewo od wejścia: duży portret biskupa Jakóba Plehity. Tu i bisku-

pl Wołowicz i Protasewicz i Panterzyński. Jest nawet wizerunek pierwszego biskupa wileńskiego, Andrzeja Wasilja. Na ścianie przeciwległej nrzymy bardzo mierny jako dzieło malarskie portret duży biskupa Karola Hryniewieckiego, malowany w 1883-cim przez Stefańskiego i równy mu pod względem artystycznym portret biskupa Roppa (malował Kalpokas). Owdzie wyciera z ram ks. biskup Zwierczewski malowany przez Lejbowicza, tam znowu biskup Wacław Zyliński, opodal któryś z Tyszkiewiczów.

Okna są portretowej, jako też b. gabinet biskupów Roppa i Matulewicz wychodzą na ulicę Zamkową. W prawo wyjście z gabinetu do jadalni, nawprost do bardzo skromnej kaptolj prywatnej.

— Zarząd Stow. Chrz. Nar. Naucz. Szk. Powsz. prosi członków Stow. o zebrańcie się w dniu Ingresu o g. 8 i pól w Sekretarjacie (Mostowa 7).



### Państwo największą spółdzielnią.

Na \*) wstępie zaznaczyć należy, iż spółdzielczość była w okresie niewoli państwa naszego rozwijała się w zabórze Pruskim i Austrojęckim. Gdy zaś zaboru Rosyjskiego rozpoczęła się działalność w Królestwie, to na Ziemiach Wschodnich w dzielnicy, gdzie praca zbiorowa w zespole miała największe znaczenie — spółdzielczość była w uśpieniu. Cały wysiłek ziemian Wschodnich polegał na utrzymaniu ziemi i pod tym względem dawał się zauważyć duży postęp w rozwoju warstwy rolniczej — powstała praca Towarzystw Rolniczych i kółek — a w handlu Syndykaty rolnicze stanowiły krag, w którym się praca społeczna koncentrowała. Gubernie, które miały ziemstwa w ostatnich latach przedwojennych były rozpoczęły pracę spółdzielczą głównie w kierunku zakładania kas kredytowych przeważnie przy gminach. Rząd jednak celowo i stale starał się usuwać element polski od współpracy. O spółdzielczości rolniczo handlowej nie było słychać.

Spółdzielcza organizacja rolników nie może być traktowana jedynie jako przedsiębiorstwo zrzeszonych osób dla zapewnienia sobie jaknajwiększych i to doraznych korzyści materialnych bez względu na sposób i warunki w jakich się to dzieje. Spółdzielczość rolnicza uwzględnia w równej mierze z materialnymi korzyściami także społeczne i moralne czynniki i zadania oraz dążenia do naprawy ustroju gospodarczego i społecznego, oraz do oparcia stonków gospodarczych i społecznych pomiędzy ludźmi na zasadach rzetelności, szlachetności, solidaryzmu i wzajemnej pomocy.

W myśl powyższych założeń dążeń i metod działania spółdzielczość powinna stać zdaleka od walk i hasel partyjnych, a pozostać zawsze neutralnym terenem współpracy ludzi dobrej woli, umiających się wznosić ponad interesy partyjne, a rozszerzać swój horyzont myśli i uczuć w ten sposób, by były one pragnieniem dobrą publicznego.

Ś. p. Franciszek Słecznyk Patron Polskich Spółdzielni Rolniczych w referacie wygłoszonym na I polskim Kongresie Rolniczym w Warszawie w ten sposób charakteryzuje spółdzielczość rolniczą: «Tkwim w niej dużo twórczych pierwiastków państwowych. W niej praworządne Państwo nasze znajdzie także cenne bardzo źródło swej siły i trwałości, znajdzie wiernego sprzymierzeńca w spełnieniu swoich zadań i w doskonaleniu swej budowy. Ale musi też ono pamiętać o tem, że państwo nowoczesne jest powołane do ochrony i popierania interesów wszystkich sfer ludności, aby je dźwigać i wzmacniać we własnym dobrze zrozumiałym interesie, aby budowę i siły państwa opierać na szerokich warstwach uświadomionych obywateli — przy-

\*) W dniu wczorajszym zamieściliśmy i część referatu Michała Obiezińskiego poświęconego ideologii ziemiaństwa teraz zaś drukujemy następującą, omawiającą kierunek spółdzielczości, którym zdaniem autora — ziemiaństwo kroczyć powinno.

**Lekeje muzyki**  
UDZIELA  
**Michał Józefowicz**  
fortepianista, kompozytor i krytyk muz.  
Przyjmuje 11—12 i 4 1/2 — 6.  
ul. św. Jakóbska Nr 6 m. Nr 1.  
(Róg ul. Dąbrowskiego).

**Odorono**  
Nowy, nadzwyczajny wynalazek amerykański przeciwko uadmireremu poceni się.  
Zajada wszędzie.  
W.Z.P. Nr 29, Wilno, dn. 2-VI 1926 r.

### Wrażenia teatralne.

Stefan Kiedrzyński: „Wino, kobieta i dancing“, Komedia w 3 aktach — w Lutni.

Rzecz dzieje się na wsi pod Warszawą, w terzniejszych, powojennych czasach.

Mieszka i gospodarzy we wcale — jeszcze — zamożnym dworze, dobrze już poddał się, 65 letni, była nieładna „kobieciarz“, do dziś dnia kawaler... nawiązywać go Tomasz Weroński. Dobry człowiek, gościnnie, poczciwa natura; oczywiście — starej daty. Wszyscy ludzie — przedwojenni — są dziś starej daty. Owóż poczciwy pan Tomasz dał i siebie najwygodniejszą w świecie rezydencję młodemu eks-porucznikowi wojsk polskich który jest zarazem, może po mieczu, może po kładzie, jego wnukiem. Posady niema, grosza przy duszy też; co ma z sobą począć? A dlatego aby się porucznikowi nie nudziło (no i potroszę jemu samemu, panu Tomaszowi) trzyma przy sobie daleką swoją krewiniaczkę, młodszą kuzynką. Jak nazwisko? Nie wiem; nikt nie wie. Bo i coby komu z nazwiska tego lub owego przyszło? Dość, że...

### Przed obradami Sejmu.

Niedzielną konferencją marszałka Sejmu, p. Rataja, z premerem Bartlem dotyczyła prac Sejmu, którego plenarne posiedzenia mają się rozpocząć 16 go b. m.

Na konferencji tej ustalono, że na pierwszy ogień pójdzie projekt preliminarza budżetowego na IV-ty kwartał r. b.

Projekt tego przewidywania zaraz przejdzie do komisji budżetowej tak, aby przed pierwszym posiedzeniem mógł być uchwalony przez plenum Sejmu i Senatu.

Nie wykluczeniem jest, że na parę dni przed wznowieniem plenum zainicjują obrady komisje sejmowe nad projektami ustaw już zgłoszonymi do łaski marszałkowskiej, a które nie mogą być załatwione w drodze dekretów, wydawanych na mocy pełnomocnictw, udzielonych Prezydentowi Rzeczypospolitej.

W przygotowaniu do plenarnych obrad Sejmu, odbywają się posiedzenia poszczególnych klubów, które, omawiając sytuację ogólną, dużą część obrad poświęcają dalszemu ustosunkowaniu się do rządu.

Naogół panuje przekonanie, że wznowieniu obrad Sejmu będzie towarzyszyła deklaracja rządu, która może mieć wpływ na taktykę stronnictw.

Posiedzenia klubów sejmowych, o czelem wspomnieliśmy wyżej, odbywają się przeważnie poza sejmem. Dzieje się to z tego powodu, że gmach Sejmu jest ciągle w przebudowie, a więc i dostęp do większości sal klubowych jest uniemożliwiony.

Przebudowa ta nie wpłynie jednak podobno na opóźnienie rozpoczęcia prac Sejmu. Projektowane jest mianowicie, aby dostęp do sali obrad plenarnych zrobiony był przez gmach Senatu, wejście bowiem od ul. Wiejskiej nie będzie jeszcze na 16 go gotowe. Sama zaś sala obrad jest w tym stanie, że posiedzenia będą się mogły odbywać normalnie. Prace komisyjne znów i konwenietyk kulturalne będą się do tej pory odbywały w pomieszczeniach Senatu, dopóki sejmowa część gmachu nie będzie wykończona.

Nieraz słyszeliśmy zarzuty, iż funkcje aprowizacyjne nie leżą w zakresie działalności spółdzielczości rolniczej, iż celem tym służyć winne spółdzielnie spożywców. Nazywano nas dobroczyńcami ludzkości. Proszę państwa! A czyż my ziemianie z zakorkonem nie lepiej byśmy wyszli sprzedając w Mohylowszczyźnie swoje majątki — jeśliśmy się wzięli do pracy materialnej stawili po nad względy moralne! Wszak w 1918 r. tworzenie Dywizji Litewsko-Białoruskiej też nie leżało w zakresie funkcji ziemian i inteligencji kresowej, a jednak funkcje te wypełniliśmy — gdyż były to czasy gdy dynamiką Polski była myśl tworząca czyn. Ta myśl która stworzyła organizm państwowy który obecnie oglądać możemy w zorganizowanym aparacie tego państwa. Nie zapominajmy, iż były to czasy plebiscytu Litwy Środkowej, kiedy na wygodzone masy działały destrukcyjne elementy tam wrogie, starające się drożynę wyzyskać na szkodę dla Polski.

Dotychczas przechowywujemy cały szereg zaświadczeń o użyteczności naszych poczynań od Delegata Rządu i Magistratu, a gdy Główny Urząd Zaopatrzenia po spaleniu się największego młyna w Wilnie wraz z komisarzem do walki z drożyną przybył do Wilna dla zorganizowania pomocy aprowizacyjnej, to po naradzie u Delegata przy udziale władz magistratu wskazano na spółdzielnię naszą jako jedyną, która tę funkcję poprowadzić zdoła. Weźmy dalej dostawy do Intendencji do których Spółdzielnia nasza na pierwsze wzywianie władz wojskowych stanęła.

Położenie geograficzne Polski narazem na możność napadów ze strony zawistnych sąsiadów wymaga stałego zbrojnego pogotowia na lądzie, wodzie i powietrzu. Pogotowie to, jak wykazała ostatnia wojna, prowadzonym być winno w czasie pokoju w taki sposób, aby potrzeba mobilizacji zastąpiła kraj nasz tak przygotowanym, by z jednej strony wszyscy zdolni do noszenia broni bez podstawowych ćwiczeń wojennych, stanąć mogli do szeregu, z drugiej by krajowy przemysł i handel bez większych wysiłków zmobilizowanym mógł zostać.

Propagandę w kierunku wyszkolenia wojskowego, lotnictwa i potrzeby własnej marynarki z większym lub mniejszym skutkiem prowadzimy i sprawy te znalazły potrzebne zrozumienie, wsiąkając w umysły społeczeństwa coraz silniej. Równoległe jednak z potrzebami powyższymi potrzebą zorganizowania dostaw do wojska przez zrzeszenie rolnicze. Przy najlepszym wyszkoleniu wojskowym z uwzględnieniem pierwszorzędnym sił fachowych w Sztabie Generalnym wojnę może wygrać żoł-

nier — a przegrzać intendentura. Dlatego też dostawy do wojska rozpatrywane być winny nie jedynie z punktu korzyści materialnych lecz z punktu potrzeb Państwa, którego główną ostoją jest wojsko.

Ponieważ potrzeby wojska w znacznej mierze tyczą się produkcji rolnej przeto powinno one być prowadzone przez organy zrzeszeń rolniczych.

Jeżeli sprawa dostaw produkcji rolnej bezpośrednio przez producentów w czasie pokoju nie będzie w dostatecznej mierze zorganizowana, to wojna zaskoczy gospodarzy wojskową nieprzygotowaną i najeńsięcej wysiłki nie nie pomogą. Wysiłki w tym kierunku poczynane być winny prędkie i energiczne gdyż pod względem zdolności gospodarczych dużo mamy braków a zaniebdywanie handlu przez szereg poprzednich pokoleń stworzyło lukę, którą zapelnąć powinno organizacje rolnicze.

Jeżeli sfery rolnicze, mając prerogatywy w dostawach nie wykorzystują tego, to sfera wpływów przedzie na pośredników którzy wnieść są w stanie edynie atmosferę geizetu i zdemoralizowania.

W myśl tych zasad byliśmy pierwszą organizacją w całej Polsce, która dostawy prowadzić dla wojska rozpoczęła — a jako charakterystyka akcji naszej niech służy wyjątek z pisma Dowódcy O. K. III Grodno, który pomiędzy innymi pisze temi słowami: „Jeżeli chodzi o reputację terenu wileńskiego — wypada mi stwierdzić z satysfakcją, że „Spółdzielnia Rolna Kresowego Związku Ziemiań dała dowody charakterystycznie wybitnej dojrzałości tak ekonomicznej jak i społecznej we współdziałaniu z administracją wojskową gospodarczą“.

Michał Obieziński.

Wanda? Popędziła za Kazimierzem na wieś. Pod pierwszym lepszym, dodajmy, idyotycznym, stojącym na głowie pretekstem potrafiła tak wkręcić się, wściubić do domu pana Tomasa, że aż ją niemal błagał aby raczyła choć dni kilka przebyć u niego na wsi. O to tylko i chodziło uroczej „intrygantce“.

Pan Tomasz nic a nic nie wie, że pani Wanda zamężna. Podobała mu się, że „hal Krótko mówiąc: kochał się w niej jak nieprzyjemnie pierwszy lepszy... major z „Dam i huzarów“. Żenił się z nią będział Wykrzyknik — prawie zbytni. To już tak często bywało.

A wino, kobieta i śpiew... przepraszam: dancing? Będzie i będzie i to. Musi być. Szuka przecież nie jest zatyłowana „Dobosz z pod Marenego“ lub „Milość maclerzyńska“. Tytuł obowiązuje. Jedną z rzadkich rzeczy, która nie przestała jeszcze obowiązywać. W drugim zarządkie pani Wanda przewraca wszystko w starożytnym dworze do góry nogami: leje się szampa, kobieta ugodzi zakochanego w Madzi eks-porucznika nadaremnie a pana Tomasza z doskonałym skutkiem; zaś aby tytułowi stało się do końca zadość

Wanda? Popędziła za Kazimierzem na wieś. Pod pierwszym lepszym, dodajmy, idyotycznym, stojącym na głowie pretekstem potrafiła tak wkręcić się, wściubić do domu pana Tomasa, że aż ją niemal błagał aby raczyła choć dni kilka przebyć u niego na wsi. O to tylko i chodziło uroczej „intrygantce“.

Pan Tomasz nic a nic nie wie, że pani Wanda zamężna. Podobała mu się, że „hal Krótko mówiąc: kochał się w niej jak nieprzyjemnie pierwszy lepszy... major z „Dam i huzarów“. Żenił się z nią będział Wykrzyknik — prawie zbytni. To już tak często bywało.

A wino, kobieta i śpiew... przepraszam: dancing? Będzie i będzie i to. Musi być. Szuka przecież nie jest zatyłowana „Dobosz z pod Marenego“ lub „Milość maclerzyńska“. Tytuł obowiązuje. Jedną z rzadkich rzeczy, która nie przestała jeszcze obowiązywać. W drugim zarządkie pani Wanda przewraca wszystko w starożytnym dworze do góry nogami: leje się szampa, kobieta ugodzi zakochanego w Madzi eks-porucznika nadaremnie a pana Tomasza z doskonałym skutkiem; zaś aby tytułowi stało się do końca zadość

Wanda? Popędziła za Kazimierzem na wieś. Pod pierwszym lepszym, dodajmy, idyotycznym, stojącym na głowie pretekstem potrafiła tak wkręcić się, wściubić do domu pana Tomasa, że aż ją niemal błagał aby raczyła choć dni kilka przebyć u niego na wsi. O to tylko i chodziło uroczej „intrygantce“.

Pan Tomasz nic a nic nie wie, że pani Wanda zamężna. Podobała mu się, że „hal Krótko mówiąc: kochał się w niej jak nieprzyjemnie pierwszy lepszy... major z „Dam i huzarów“. Żenił się z nią będział Wykrzyknik — prawie zbytni. To już tak często bywało.

A wino, kobieta i śpiew... przepraszam: dancing? Będzie i będzie i to. Musi być. Szuka przecież nie jest zatyłowana „Dobosz z pod Marenego“ lub „Milość maclerzyńska“. Tytuł obowiązuje. Jedną z rzadkich rzeczy, która nie przestała jeszcze obowiązywać. W drugim zarządkie pani Wanda przewraca wszystko w starożytnym dworze do góry nogami: leje się szampa, kobieta ugodzi zakochanego w Madzi eks-porucznika nadaremnie a pana Tomasza z doskonałym skutkiem; zaś aby tytułowi stało się do końca zadość

### Sowiety na rozdrożu.

Wiedeń, 7. IX. Pat. W związku z wiadomościami o zamiarze rządu sowieckiego wstąpienia do Ligi Narodów z Angory donoszą, iż w dobrze poinformowanych kołach tureckich uważają tę wiadomość za mało prawdopodobną tembardziej iż Turcja nosi się obecnie z myślą utworzenia samoistnej azjatyckiej Ligi Narodów.

### Litwa na łasce Berlina.

KROLEWIEC, 7. IX. PAT. Tutajsze koła polityczne prowadzą energicznie propagandę myśli ulokowania w Niemczech pożyczki litewskiej, o którą rząd kowieński dotychczas bezskutecznie zabiega.

Jasnym jest, iż udzielenie przez Niemcy pożyczki wymagałoby pewnych ustępstw politycznych ze strony Litwy, równających się niemieckiej kontroli finansowej i całkowitego uzależnienia od Niemiec litewskiej polityki zagranicznej. Dla osiągnięcia tego celu Niemcy rozwinęły szeroką kampanię prasową. Niemieckie dzienniki w Kownie przewidują, iż rokowania gwarancyjne polsko-sowieckie mogą pozbawić Litwę największego jej sprzymierzeńca.

Litwa chcąc utrzymać swą politykę względem Polski musiałaby wówczas oprzeć się wyłącznie o Niemcy. Pisma niemieckie w Kłajpedzie łączą sprawę pożyczki dla Litwy ze sprawą Kłajpedy i twierdzą, iż pożyczka może dojść do skutku jedynie pod warunkiem, że Litwa zaniecha swej dotychczasowej polityki względem Kłajpedy.

Jedynie „Morgenthat“ nie uważa aby obecna chwila była pomyślna dla ulokowania pożyczki litewskiej w Niemczech na warunkach równających się kontroli finansowej Niemiec nad Litwą. Sytuacja bowiem jest zbyt przelagodzona wzajemną nieufnością.

### Tylko bezpośrednie porozumienie.

BERLIN, 7. IX. PAT. W rozmowie z genewskim korespondentem „Berliner Tageblatu“ Briand miał oświadczyć między innymi: Co się tyczy Niemiec i Polski jestem zdania, iż jedynym środkiem usunięcia trudności jakie dzielą oba kraje jest droga bezpośredniego porozumienia.

### Okno za okno.

LONDYN, 7. IX. PAT. Wojska chińskie usiłowały skoni-kować trzy parowce angielskie ponieważ miały one rzekomo zatopić trzy statki chińskie. Wedle doniesień Reutera parowce angielskie miały zatopić te statki we własnej obronie. Dwa okręty angielskie zostały jednak faktycznie obsadzone przez załogę chińską. Komendant angielskiej kanonierki usiłował odzyskać te okręty. Starania jego jednak spełniły na niczym. W tym celu zostały wysłane dwie kanonierki do Wannien. Były one w drodze gwałtownie ostrzelane przez wojska chińskie. Na pokładzie kanonierki angielskiej został ranny kapitan i 5 marynarzy.

### Odnaczenie lotnika polskiego.

TOKJO, 7. IX. PAT. W dniu 6 b. m. Jego Cesarska Mość regent Japonji udekorował porucznika Orlińskiego orderem Wschodzącego Słońca VI stopnia, a sierżanta Kubiaka orderem Wschodzącego Słońca VII stopnia. Ordery te wręczył porucznikowi Orlińskiemu i sierż. Kubiakowi minister spraw wojskowych.

### Dziś ma zostać zwolniony gen. Jaźwiński.

Ze źródeł najwiarogodniejszych otrzymaliśmy wiadomość, że w dniu dzisiejszym ma zostać zmieniony środek zapobiegawczy w stosunku do gen. J. Jaźwińskiego, który zwolniony z Wojskowego Więzienia Śledczego na Antokolu — jeszcze dziś wyjedzie do Warszawy a zamład na dłuższy okres czasu do jednego z sanatorjum krajowych.

Równocześnie oznaczamy, że Generalna Prokuratura Wojskowa postanowiła przychylić się do próśby gen. Malczewskiego b. Ministra Spraw Wojskowych w sprawie Witosa i zamienić również środek zapobiegawczy. Wypuszczenie na wolną stopę gen. Malczewskiego jest kwestją kilku dni. (y)

**Od Administracji.**  
Prosimy naszych Sz. Sz. Abonentów o łaskawe uregulowanie zaległych prenumerat, tudzież wnoszenie przedpłaty NA WRZESIEŃ.  
Konto czekowe „Słowa“ w P. K. O.  
Nr 80259.

### Zjazd F.I.D.A.K-u.

WARSZAWA, 7. IX. PAT. Prezes Rady Ministrów prof. Bartel wygłosił wczoraj w bankiecie wydanym na cześć FIDAK-u w kursie kupieckiej przemówienie następujące:

Panie prezesie, panie i panowie. Jeżeli jest wśród państw europejskich kraj, który pragnie pokoju gotęcej od innych to z pewnością krajem tym jest Polska. Zasadniczym celem rządu polskiego jest konsolidacja na wewnątrz i współpraca międzynarodowa na zewnątrz. Podobny program jest koniecznością opartą na idei pokoju. Ten pokój z pewnością wszyscy pojmujemy jako regimie oparty na świątem poszanowaniu praw każdego narodu i zupełnej wzajemnej równości państw. FIDAK jest organizacją bardzo ważną i bardzo potrzebną, bo została ona utworzona na podstawie wielkich ideałów. Statut FIDAK-a w sprawie jest głównym jego celem jest utrzymanie i rozwój ducha koleżeńskości który się zmanifestował na polach bitew i oddanie go na usługi pokoju. Wzrost organizacji FIDAK-u, który od siedmiu lat nie ustaje, dowodzi, iż FIDAK opiera się na zasadach zdrowych i odpowiada koniecznościom narodów. Rząd polski okazuje FIDAK-owi gorącą sympatię i jest bardzo szczęśliwy, iż widzi tutaj reprezentantów wszystkich prawie sprzymierzonych. Kontynuując więc panowie swoją pracę i bacznie przyzwrocień w Polsce. Niech żyje solidarność międzysojusznicza, niech żyje spokój.

### Nowości wydawnicze.

«Głos inteligencji». Dwutygodnik ilustrowany, warszawski, Rok pierwszy, zeszyt 2-gi. Czasopismo nie różniące się od przedmiotowego wydawnictwa periodycznego literackiego. Oto np. artykuł o Hoene-Wrońskim — w dodatku wywołujący go na pol Kanta i Hegla, ponad Bergsona i Einsteina. «W zwiardzie niedocenionej dotąd i nieznanie (!) naogół nauki Wrońskiego — pisze autor «r» — znajdują rozwiązanie całe szeregi współczesnych zagadnień natury etycznej, społecznej, estetycznej i politycznej». Autor przypuszcza, że Mussolini swoją prowadzoną od dotu budowę cząstkową obejmującą kopułę wiejskiej sztucznej wynikającej z prac Wrońskiego oraz, że już niebawem Hoene-Wroński stanie się w Polsce popularnym (tak) i że będzie to początkiem naszych wieków — nie złotych, ale złotych. Niebawem, ma znaczący za półtora roku, z okazji 150-lecia urodzin Hoene-Wrońskiego. Trudnie nam optyzmistycznie podzielić. Oto dalej na wela Wandy Melcer-Rutkowskiej, pobieżny bilans zeszłorocznych teatrów warszawskich, artykuł o tem «jak sobie wyobrażają rozkosze nieba mistycy różnych wieków» (czyba: wyobrażają?), rosnąć! — a zaledwie coś niecoś o samopomocy zredukowanych urzędników. «Głos inteligencji» pragnąc zająć w prasie polskiej miejsce nie białe nie powinien wyrazić przybrać filozofijną, nie inteligentnie rozmyślać i bawić, lecz wskazywać jej drogę jak w lekkiej dzisiejszej walce o byt — nie zgnąć.

«Przegląd Artystyczny» wychodzący z licznymi przetrwaniami tu w Wilnie, ma już za sobą cały rok istnienia. Ukazał się zeszyt 2-gi drugiego rocznika zawierający między innymi ilustrowany artykuł p. redaktora i wydawcy p. F. Lubierzyńskiego o polskich krajoznawcach na skłun tudzież o głównym jego przedstawicielu w malarstwie naszym, Włodzimierzu Natęcu, prezecie związku artystów polskich. O teatrach pisze «Przegląd» i tym razem informacyjno-kronikarsko. W sprawie tanców plastycznych i rytmiki Dalcroze'a sabelera głos p. Kutnerów — ma kierowniczą rolę w Warszawie.

W «Comedii» warszawskiej tygodniku (Nr 18) znajdujemy w korespondencji z Wilna wiadomość, że Instytut Redakta ma być przeniesiony do Grodna i że zarząd Redaty objął w Grodnie teatr miejski. «To są tak przerażające wymowne fakty — pisze korespondent — że nie wymagają już zbyt wielkich komentarzy». A dalej: «Czyż nie ma sity, która była w stanie zmusić władze komunalne (niby: nasz magistrat wileński) do respektowania tego, co dla dziejejszego przeciętnego mieszkańca miast jest do życia niezbędne?» (Korespondent ma oczywiście na myśli Redatę).

**Antoni SKURJAT** ARTYSTA FOTOGRAF  
Wilno, Mickiewicza 7, tel. 328

**Czy JESTEŚ CZŁONKIEM**  
L. O. P. P.

### Cóż to było? Farsa? Trochę ciężka kawa i długawa farsa à la française, z dawnymi, dobrych czasów „Hotelu pod gołąbkami“, „Numeru o dwóch łódkach“, „Occupe toi d'Amelie“? Co za myśl! Wieruina krotochwila, nie mająca najmniejszej ochoty być czym innym, ta by przecie tylko: zamgotata, błysła i zgasła — jak z bicza trzaski. A tu co chwila — moraty! P. Kiedrzyński pozostał i w tym swoim utworze scenicznym, i w tym wypadku: soba. Był i jest moralista. Patrzcie, powiada, co to za kobiety „powojenne“ powyrastały w Polsce, a głęsto! Patrzcie jakie to teraz u nas nastaly tempora, jakie mores! A czy tak powinno być? Wstyd, hańba! Na szczęście przechowała się inna zgola atmosfera — po większych dworach. (P. Kiedrzyński zdaje się nie zdawać sobie sprawy jak już tych większych, dworów mało jest i jak też z nich atmosfera tradycyjna ulatnia się drzwiami i oknami...). Inna zgola niż po miastach atmosfera moralnego zdrowia owiewa — nauca p. Kiedrzyński — dwory nasze wiejskie... a w atmosferze wiejskiej patrzcie jakie zakwitną kwiatki! Tu — prezentowana nam jest Madzia.

Cóż to było? Farsa? Trochę ciężka kawa i długawa farsa à la française, z dawnymi, dobrych czasów „Hotelu pod gołąbkami“, „Numeru o dwóch łódkach“, „Occupe toi d'Amelie“? Co za myśl! Wieruina krotochwila, nie mająca najmniejszej ochoty być czym innym, ta by przecie tylko: zamgotata, błysła i zgasła — jak z bicza trzaski. A tu co chwila — moraty! P. Kiedrzyński pozostał i w tym swoim utworze scenicznym, i w tym wypadku: soba. Był i jest moralista. Patrzcie, powiada, co to za kobiety „powojenne“ powyrastały w Polsce, a głęsto! Patrzcie jakie to teraz u nas nastaly tempora, jakie mores! A czy tak powinno być? Wstyd, hańba! Na szczęście przechowała się inna zgola atmosfera — po większych dworach. (P. Kiedrzyński zdaje się nie zdawać sobie sprawy jak już tych większych, dworów mało jest i jak też z nich atmosfera tradycyjna ulatnia się drzwiami i oknami...). Inna zgola niż po miastach atmosfera moralnego zdrowia owiewa — nauca p. Kiedrzyński — dwory nasze wiejskie... a w atmosferze wiejskiej patrzcie jakie zakwitną kwiatki! Tu — prezentowana nam jest Madzia.

I oto w tem «Wilnie, kobiecie i



# KURJER GOSPODARCZY

## ZIEM WSCHODNICH

### Wytyczne polityki rolniczej.

W dniu 21 sierpnia r. odbyła się w Ministerstwie Rolnictwa i D. P. konferencja prasowa, na której Pan Minister Racyński przedstawił wytyczne polityki rolniczej.

Pan Minister stwierdził, że działalność Ministerstwa w dziedzinie rolnictwa i hodowli stęszcza się w dążeniu do stworzenia warunków opłacalności dla intensywnej produkcji rolnej. Dzisiaj przeważnie bardziej jest opłacalna ekstensywna wytwórczość naskutek drożyzny kredytu w Państwie, wykazującą najwyższą w świecie stopę procentową, oraz dysproporcji cen między artykułami, sprzedawanymi przez rolnika — z jednej strony, a środkami produkcji, jakie on nabywać musi — z drugiej strony. Rozwój produkcji rolnej będzie możliwy tylko przy ustaleniu rolniczego programu gospodarczego i przy konsekwentnym wprowadzeniu go w życie. Jednym z czynników tego programu winno być zabezpieczenie wolości wywozu produktów rolnych, co przyczyni się do zapewnienia opłacalności.

Racjonalny rozwój rolnictwa polskiego hamowany jest przez szereg czynników, z których za najważniejszy trzeba uważać zupełny brak kredytu długoterminowego i niedostateczne zaopatrzenie w kredyt krótkoterminowy. Prace wstępne w kierunku organizacji kredytu długoterminowego zostały już rozpoczęte, przy czym formalne przeszkody w zakresie organizacji państwowego długoterminowego kredytu dla rolnictwa zostały już usunięte przez zmianę niektórych przepisów statutu Państwowego Banku Rolnego. Jednakże należy pamiętać, że udzielanie długoterminowych kredytów nie jest zadaniem Państwa, lecz prywatnego kapitału. Mimo to Rząd zamierza przeznaczyć systematycznie na kredyt długoterminowy dla rolnictwa niektóre kapitały o charakterze wkładów długoterminowych z instytucji ubezpieczeniowych i t. p. Także w dziedzinie kredytu krótkoterminowego została w bieżącym roku sfinansowana akcja zakupu przez rolnictwo nawozów sztucznych i zorganizowany został kredyt na zakup nasion kwalifikowanych zbóż ozimych, ponadto dla sfinansowania zbiorów przeznaczona została suma 20.000.000 zł.

Współczesny system gospodarczy wymaga, aby rolnik był nie tylko dobrym producentem, lecz aby mógł racjonalnie sprzedać swoje wytwory. Organizacja zbytu produktów rolnych w Polsce pozostawia bardzo wiele do życzenia. Celem naprawy stosunków w dziedzinie wewnętrznego i zewnętrznego handlu zbożem wysunięty został program budowy elewatorów zbożowych, ponadto popierana jest budowa nowoczesnych rzeźni, chłodni oraz młeczarni spółdzielczych, co wpłynie na poprawę stosunków w zakresie zbytu mięsa i produktów. Rząd opracowuje projekty zarządzeń o kwalifikowanym wywozie niektórych produktów rolnych.

Rozumiejac, że jednym z najważniejszych czynników rozwoju produkcji jest rozszerzenie rynków zbytu, Rząd w traktatach handlowych, zawieranych obecnie, dąży do zabezpieczenia trwałego wywozu produktów rolnych, a w szczególności produktów hodowlanych na rynki zagraniczne. Ma to miejsce obecnie, zwłaszcza w toczących się pertraktacjach z Rzeszą Niemiecką.

Rząd otacza specjalną opieką wytwórczość hodowlaną. Wysłęk Rządu jest skierowany ku podniesieniu dochodowości hodowli przez zwiększenie wydajności inwentarza drogą poprawienia rasy, oraz przez organizację zbytu i przerobu produktów zwierzęcych. Środkiem do osiągnięcia tego celu jest odpowiednia polityka

hodowlana w stosunku do poszczególnych ras zwierząt w poszczególnych okręgach, popieranie ruchu spółdzielczego w dziedzinie zbytu produktów hodowlanych, a w szczególności popieranie młeczarstwa. Równoległe z popieraniem hodowli prowadzona jest akcja, zmierzająca do wyłepienia zarzliwych chorób zwierzęcych.

Bardzo smutno przedstawia się stan ochrony lasów prywatnych. Zniszczenia wojenne i następne przesadne eksploatacje lasów w całym Państwie szczególnie zatrważająco szerzyły się na terenach województw wschodnich. Zogólnego obszaru największych lasów prywatnych 2,286 000 ha wyrąbano w ostatnich latach przeciętnie 25.500 ha rocznie, co stanowi 140 proc. ponad etat, a liczbą tą nie są objęte nieprawne wyręby nadmierne. Dlatego należy z całą surowością, którą umożliwi nowa ustawa lasowa, przeciwdziałać nadmiernym wyrębom, a zwłaszcza przekazaniu do parcelacji i do wykupu serwitutów gruntów zadzwonionych, oraz wszelkim innym dewastacyjnym zabiegom.

Najważniejszą metodą popierania rolnictwa jest rozwój oświaty zawodowej, która umożliwia producentowi wykorzystanie warunków przyrodniczych i gospodarczych. Szerzenie oświaty jest jedną z najważniejszych trosk ministerstwa.

Pracę ministerstwa uzupełnia działalność organizacji rolniczych, która przy dużej nakładzie pracy nie jest w stanie wydać maksimum rezultatów wskutek niejednorodności organizacji i ich prac. To też unifikacja wszystkich organizacji rolniczo społecznych jest jednym z naczelnych zadań ministerstwa, które już od dłuższego czasu występuje w tej sprawie w roli mediatora i przygotowuje statut wzorowy, którego przyjęcie będzie uznane za nieodzowny warunek użyciowania subwencji, o ile uprzednio same organizacje rolnicze nie dojdą w tej sprawie do porozumienia.

Na mocy ustawy z dn. 2 sierpnia 1926 r. o pełnomocnictwach ministerstwa zamierza wydać w drodze rozporządzeń Prezydenta następujące ustawy:

- 1) o ochronie lasów,
- 2) o zamianie i pozbyciu niektórych gruntów państwowych,
- 3) ustawę łowiecką,
- 4) o zwalczaniu zarzliwych chorób zwierzęcych,
- 5) o badaniu zwierząt różnych i i mięsa,
- 6) o stosunkach służbowych i wynagrodzeniu służby weterynaryjnej,
- 7) o organizacji Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach,
- 8) o kwalifikowanym eksporcie produktów rolnych,
- 9) o zastawie rolniczym.

Projekty te są przeważnie już wygotowane, ale ponieważ zachodzą zasadnicze wątpliwości przeciw masowej produkcji ustaw, będą one tylko słopniowo przekazywane Radzie Państwa do zaopiniowania.

### KRONIKA MIEJSCOWA.

— (o) **Handlowe paszporty ulgowe.** Z powodu ciągłych nieporozumień co do sposobu ubiegania się o handlowe paszporty ulgowe, władze miarodajne podają następnę obowiązującą zasady. Ponieważ kompetentne władze paszportów ulgowych nie wydają bez opinii organizacji kupieckich i przemysłowych, przeto ważną jest opinia tych placówek. Do podań mają być dołączone korespondencje handlowe, stwierdzające konieczność wyjazdu w sprawach handlowych, jak również i oryginał, względnie uwierzytelnione odpisy wykupionych na rok bieżący świadectw przemysłowych. Osoby powyższego sposobu nie przestrzegające, narazają się na zwłokę w załatwieniu podań.

— (i) **Budowa składów towarowych w Turmontach.** W związku z rozwijającym się ruchem towarowym przez graniczną stację Turmonty i z racji wyraźnego braku tam odpowiednich urządzeń Ministerstwo Kolei przystępuje do budowy składów towarowych. Jak już podaliśmy zmontowana też została waga wagonowa. Turmonty, które niewątpliwie odegrają poważną rolę w towarowym ruhu granicznym zostają więc powoli przystosowywane do tej roli.

— (n) **Ceny w Wilnie z dnia 7 września r. b.**

**Ziemiopłod:** żyto 32 — 34 za 100 kg, owies 30 — 32, jęczmień browarowy 30 — 32, na kaszę 28 — 30, otręby żytnie 24 — 25, pszenne 24 — 26, jęczmień 19 — 20. Tendencja utrzymana. Dówóz słaby. **Nawozy sztuczne:** superfosfat 16 proc. 20 zł. za 100 kg. **Mąka pszenna amerykańska** 95 (w hurcie), 105 (w detalu) za 1 kg, krajowa 50 proc. 80 — 90, 60 proc. 60 — 70, 70 proc. 50 — 55, żytnia 50 proc. 55 — 60, 60 proc. 50 — 55, razowa 35 — 40, kartoflana 70 — 80, gryczana 55 — 60, jęczmień 55 — 60. **Chleb** żytni 50 proc. 55 — 60, 60 proc. 50 — 55, razowy 35 — 40 gr. za 1 kg. **Kasza** manna amerykańska 150. 160 gr. za 1 kg, krajowa 110 — 120, gryczana cała 70 — 80, pierściana 85 — 90, perłowa 80 — 95, pęczak 50 — 60, jęczmień 60 — 70, jaglana 70 — 80. **Mięso wulowe** 120 — 150 gr. za 1 kg, cielęce 100 — 130, baranie 100 — 140, wieprzowe 200 — 240, schab 260 — 270, boczek 250 — 270. **Tłuszcz** słonina krajowa 1 gat. 3,30 — 4,00, II gat. 2,80 — 3,00, smalec wieprzowy 4,50 — 4,80, sadło 3,50 — 4,00. **Nabiał** mleko 25 — 30 gr. za 1 litr, śmietana 150 — 180, twaróg 50 — 80 za 1 kg, ser twarogowy 60 — 130, masło nieso-

lone 500 — 550, solone 400 — 450, deserowe 550 — 600. **Jaja:** 150 — 160 za 1 dziesiątek. **Warzywa:** kartofle młode 8 — 10 gr. za 1 kg., cebula 30 — 40, młoda 10 — 15 (pęczek), marchew 13 — 15 gr. za 1 kg., pietruszka 5 — 8 (pęczek), buraki 15 — 20 gr. za 1 kg., ogórki młode 70 — 180 gr. za 100 szt., groch strączkowy 15 — 20 gr. za kg., fasola strączkowa 30 — 40 gr. za 1 kg., kapusta świeża 20 — 25 za 1 kg., kalafior 15 — 40 za sztukę, pomidory 30 — 40 za 1 kg. **Jagody i owoce:** borówki 25 — 30 gr. za litr, jabłka 10 — 30 gr. za 1 kg., gruski 10 — 60, śliwki 70 — 100. **Cukier:** kryształ 135 (w hurcie), 136 — 137 (w detalu), kostka 155 (w hurcie), 170 (w detalu) gr. za 1 kg. **Ryby:** liny żywe 420 — 450 gr. za 1 kg., śniegie 300 — 320, szczupaki żywe 400 — 420, śniegie 200 — 250, okonie żywe 350 — 400, śniegie 280 — 300, karasie żywe 350 — 370, śniegie 200 — 220, karpie żywe 400 — 420, śniegie 220 — 250, sielawa 200 — 230, wazacze żywe 450 — 480, śniegie 300 — 320, węgorze 450 — 470, płoć 100 — 120, drobną 40 — 60. **Drob:** kury 250 — 450 gr. za sztukę, kurczęta 120 — 150, kaczki 300 — 600, młode 180 — 200.

— (i) **Budowa składów towarowych w Turmontach.** W związku z rozwijającym się ruchem towarowym przez graniczną stację Turmonty i z racji wyraźnego braku tam odpowiednich urządzeń Ministerstwo Kolei przystępuje do budowy składów towarowych. Jak już podaliśmy zmontowana też została waga wagonowa. Turmonty, które niewątpliwie odegrają poważną rolę w towarowym ruhu granicznym zostają więc powoli przystosowywane do tej roli.

— (n) **Ceny w Wilnie z dnia 7 września r. b.**

**Ziemiopłod:** żyto 32 — 34 za 100 kg, owies 30 — 32, jęczmień browarowy 30 — 32, na kaszę 28 — 30, otręby żytnie 24 — 25, pszenne 24 — 26, jęczmień 19 — 20. Tendencja utrzymana. Dówóz słaby. **Nawozy sztuczne:** superfosfat 16 proc. 20 zł. za 100 kg. **Mąka pszenna amerykańska** 95 (w hurcie), 105 (w detalu) za 1 kg, krajowa 50 proc. 80 — 90, 60 proc. 60 — 70, 70 proc. 50 — 55, żytnia 50 proc. 55 — 60, 60 proc. 50 — 55, razowa 35 — 40, kartoflana 70 — 80, gryczana 55 — 60, jęczmień 55 — 60. **Chleb** żytni 50 proc. 55 — 60, 60 proc. 50 — 55, razowy 35 — 40 gr. za 1 kg. **Kasza** manna amerykańska 150. 160 gr. za 1 kg, krajowa 110 — 120, gryczana cała 70 — 80, pierściana 85 — 90, perłowa 80 — 95, pęczak 50 — 60, jęczmień 60 — 70, jaglana 70 — 80. **Mięso wulowe** 120 — 150 gr. za 1 kg, cielęce 100 — 130, baranie 100 — 140, wieprzowe 200 — 240, schab 260 — 270, boczek 250 — 270. **Tłuszcz** słonina krajowa 1 gat. 3,30 — 4,00, II gat. 2,80 — 3,00, smalec wieprzowy 4,50 — 4,80, sadło 3,50 — 4,00. **Nabiał** mleko 25 — 30 gr. za 1 litr, śmietana 150 — 180, twaróg 50 — 80 za 1 kg, ser twarogowy 60 — 130, masło nieso-

lone 500 — 550, solone 400 — 450, deserowe 550 — 600. **Jaja:** 150 — 160 za 1 dziesiątek. **Warzywa:** kartofle młode 8 — 10 gr. za 1 kg., cebula 30 — 40, młoda 10 — 15 (pęczek), marchew 13 — 15 gr. za 1 kg., pietruszka 5 — 8 (pęczek), buraki 15 — 20 gr. za 1 kg., ogórki młode 70 — 180 gr. za 100 szt., groch strączkowy 15 — 20 gr. za kg., fasola strączkowa 30 — 40 gr. za 1 kg., kapusta świeża 20 — 25 za 1 kg., kalafior 15 — 40 za sztukę, pomidory 30 — 40 za 1 kg. **Jagody i owoce:** borówki 25 — 30 gr. za litr, jabłka 10 — 30 gr. za 1 kg., gruski 10 — 60, śliwki 70 — 100. **Cukier:** kryształ 135 (w hurcie), 136 — 137 (w detalu), kostka 155 (w hurcie), 170 (w detalu) gr. za 1 kg. **Ryby:** liny żywe 420 — 450 gr. za 1 kg., śniegie 300 — 320, szczupaki żywe 400 — 420, śniegie 200 — 250, okonie żywe 350 — 400, śniegie 280 — 300, karasie żywe 350 — 370, śniegie 200 — 220, karpie żywe 400 — 420, śniegie 220 — 250, sielawa 200 — 230, wazacze żywe 450 — 480, śniegie 300 — 320, węgorze 450 — 470, płoć 100 — 120, drobną 40 — 60. **Drob:** kury 250 — 450 gr. za sztukę, kurczęta 120 — 150, kaczki 300 — 600, młode 180 — 200.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

7 września 1926 r.

Dewizy i waluty:	Transz.	Sprz.	Kupno.
Dolar	8,97	8,99	8,95
Holandja	361,90	362,80	361, —
Londyn	43,82	43,81	43,92
Nowy-York	9,00	9,02	8,98
Paryż	26,70	26,65	26,75
Praga	26,72	26,73	26,66
Szwajcaria	174,25	174,09	173,81
Wiedeń	127,40	127,72	127,08
Włochy	33,10	33,18	33,02
Belgia	25,50	25,10	25, —
Stokholm	—	—	—

### Papiery wartościowe

Poltyczka dolarowa	72,50 (w złotych 652,50)
kolejowa	157,00 155,00
5 pr. pożycz. konw.	51,00 54,75 —
pr. pożycz. konw.	— — —
—proc. listy zast.	— — —
ziemskie przedw.	36,50 37,00 —

### URZĘDOWA.

— (i) **Wojewoda dziś nie przyjmuje.** W dniu dzisiejszym z powodu uroczystości ingresowych wojewoda wileński p. Władysław Raczkiewicz nie będzie przyjmował interesantów.

— (x) **Urządowanie w dniu dzisiejszym.** W dniu dzisiejszym urzędy państwowe, jak i samorządowe będą czynne jak zwykle od godz. 8 i pół do 15 i pół. W celu wzięcia udziału w uroczystości ingresu urzędnicy poszczególnych urzędów będą zwolnieni na zmianę.

— (k) **Udział nieletnich w zgromadzeniach publicznych.** Ostatnio Komenda Wojewódzka Policji wydała zarządzenie pouczające organy policji w sprawie wystąpienia w razie udziału nieletnich na zgromadzeniach publicznych:

- 1) Całkowite zapobieżenie obecności osób nieletnich na zgromadzeniach, odbywających się pod otwartym niebem, uważać należy za technicznie niewykonalne i dla tego nie należy wyciągać z udziału tych osób daleko idących konsekwencji — jak np. rozwiązanie wiece. Natomiast obecny na miejscu przedstawiciel władzy winien bezwzględnie reagować, gdy w zgromadzeniu przeważają nieletni. — W tym wypadku więc należy rozważyć.
- 2) W stosunku do zgromadzeń publicznych w zamkniętych lokalach udział nieletnich należy ustosunkować do charakteru zgromadzeń względnie programu. Za niedopuszczalne należy uważać zgromadzenia o charakterze politycznym, lub inne mogące budzić szkodliwe namiętności.

### SAMORZĄDOWA.

— (x) **Z posiedzenia wydziału powiatowego.** Onegdaj w lokalu sejmiku pow. Wil.-Trockiego, pod przewodnictwem starosty p. Witkowskiego odbyło się posiedzenie wy-

działu powiatowego. Na posiedzeniu tem prócz całego szeregu drobniejszych spraw omawiano sprawę rozpoczętej a nie dokończonych budowy szkół powszechnych na terenie tegoż powiatu, a mianowicie w Orzełówce, Potukni i Rudnikach. Zaznaczyć należy, iż w myśl ustawy kuratorium szkolne danego okręgu winno pokrywać 50 proc. kosztów budowy, lecz wobec braku odpowiednich funduszy kuratorium zalega obecnie w sumie 60.000 zł. To też wydział powiatowy zwrócił się do Banku Gospodarstwa Krajowego z prośbą o udzielenie sejmikowi pożyczki w sumie 10.000 zł. na dokończenie budowy pomienionych szkół.

Następnie uchwalono kwotę 10.000 zł. przypadającą za sumę repartycyjnych udzielenych przez państwowy Bank Rolny tytułem zapomóg dla poszczególnych gmin, które dotknięte zostały klęską nieurodzaju, przekazać gminom Koniawskiej i Orzańkiej, które obecnie są najbardziej potrzebne. W końcu uchwalono jeden nowy etat dla lekarza weterynaryjnego w tymże powiecie a to z powodu rozszerzenia sieci leczniczej weterynaryjnej na terenie tegoż powiatu. Na tem posiedzeniu zakończono. — (o) **Związki pracowników komunalnych a ruchoma mnożna.** Związki pracowników komunalnych ostatnio podjęły akcję w sprawie wprowadzenia ruchomej mnożnej drożdżnianej. Jak się dowiadujemy, w związku z powyższemu władze administracyjne powiatowe zostały, że w posiedzeniu, ustalone w rozporządzeniu prezydenta Rzeczypospolitej miały charakter oświeceniowy i nie mogą być przekraczane.

### MIEJSKA.

— (o) **Sprawa normowania opłat w przedsiębiorstwach użyteczności publicznej.** Władze nadzorcze otrzymały okólnik w sprawie normowania opłat w przedsiębiorstwach użyteczności publicznej. W myśl tego rozporządzenia ministerjalnego, Magistrat będzie musiał przedkładać władzom nadzorczym do zatwierdzenia wszelkie zmiany wysokości opłat, pobieranych przez wszystkie przedsiębiorstwa i instytucje użyteczności publicznej aż do końca 1927 r. Zmiany podwyżki wszelkiego rodzaju taryf, jak naprzykład za elektryczność będą musiały być odpowiednio gospodarczo umotywowane.

— (x) **W sprawie zaległości podatkowych uiszczanych przez sekwestratorów.** Magistrat m. Wilna podaje do wiadomości wszystkich osób uiszczających zaległości podatkowe, że na sumy wpłacone z powyższego tytułu do rąk sekwestratorów powinni płatnicy otrzymywać od tych ostatnich pokwitowania wpisane na specjalnych blankietach wyrwanych z kwitursów i opatrzonych pieczęcią magistratu. Za wszelkie zaś inne pokwitowania t. j. wypisywane nie na wskazanych blankietach, przez sekwestratorów lub przez osoby za nich się wydające magistrat żadnej odpowiedzialności na siebie nie przyjmuje.

— (x) **Dyrektor Teatru Polskiego p. Rychłowski prosi o subsydia.** Dyrektor Teatru Polskiego w Wilnie p. Rychłowski zwrócił się w dniu wczorajszym do magistratu m. Wilna z prośbą o zwolnienie teatru polskiego od wszelkich opłat podatkowych jak również o udzielenie pewnych subsydji. Do powyższego ma-

# KONKURS

## na budowę elektrowni w mieście Nowogródka.

Magistrat m. Nowogródka ogłasza konkurs na opracowanie projektu i kosztorysu nowej elektrowni w mieście Nowogródka. Nowogródka posiada 8.000 ludności, szereg urzędów państwowych, samorządowych i prywatnych. Młyny i tartaki.

Zaludniona przestrzeń miasta zawiera 4 kwadr. km. Niezbędne jest osobiste oznajmienie się na miejscu z egzystującą elektrownią, która winna być wykorzystana przy budowie nowej.

Obecnie istniejąca elektrownia posiada 2 lokomobile: systemu Baderia o sile 45 koni i Lantza o sile 24 koni, i 3 dynamomaszyny: jedna stałego prądu o sile 26 kw. i napięcia 220 wolt i dwie zmiennego prądu, z których jedna o sile 3 kw. i napięcia 220, druga zaś 10 kw. o 110 wolt. Abonentów ogółem jest 567.

Prąd brakujący dla należytego oświetlenia miasta. Pożądanem jest aby nowa elektrownia obsługiwała się motorem spalinywym.

Po uruchomieniu nowa elektrownia może być wydzierżawioną na pewną ilość lat.

Termin złożenia ofert do dnia 15 listopada 1926 r.

Nadesłane projekta i kosztorysy będą rozpatrzone przez techniczną komisję Rady Miejskiej.

Przyjęty projekt zostanie odznaczony nagrodą w wysokości 500 zł. Projektodawca odnanczonego projektu będzie miał pierwszeństwo przy oddaniu robót do wykonania lub wydzierżawienia elektrowni.

Nadsyłać oferty należy do Magistratu m. Nowogródka na ręce Burmistrza miasta w zakrytych kopertach z nadpisem: „Elektrownia”

### Magistrat m. Nowogródka.

## KONKURS

## na budowę wodociągu w mieście Nowogródka.

Magistrat m. Nowogródka ogłasza konkurs na opracowanie projektu i kosztorysu wodociągu w m. Nowogródka. Nowogródka posiada około 8000 ludności i zajmuje zabudowaną przestrzeń 4 kw. kilometr. Miasto położone na górze na wysokości około 320 metr. nad poziomem morza. Dużych zbiorników wody nie posiada. Niezbędne jest osobiste zbadanie terenu nowogródzkiego i zasięgnięcie szczegółowych danych.

Termin złożenia ofert do dnia 15 listopada 1926 r.

Nadesłane projekta i kosztorysy rozpatrzone zostaną przez techniczną komisję Rady Miejskiej m. Nowogródka.

Przyjęty projekt zostanie odznaczony nagrodą w wysokości 500 zł i stanowi własność Magistratu.

Projektodawca odnanczonego projektu będzie miał pierwszeństwo przy oddaniu robót do wykonania.

Nadsyłać należy oferty do Magistratu m. Nowogródka na ręce Burmistrza miasta w zakrytych kopertach z nadpisem: „Wodociąg”.

### Magistrat m. Nowogródka.

## Zakup koni remontowych.

Jak się dowiadujemy, dla armji wej wyplacany będzie na podstawie zostanie zakupionych w roku bieżącym świadczeń własnego chowu, wydającym 1200 koni remontowych. Zakup innych przez instytucje rolnicze i hodowlane. W roku bieżącym przyznawane będą również dyplomy na odrodz 3 i pół do 6 lat pochodzenia znaczenie hodowców medaliami. Wyszlachtanego Doładek hodowlany w płaty uskuteczniiane będą gotówką wysokości 10 proc. ceny szacunkowej i czekami. (o)

— (o) **Sprawa normowania opłat w przedsiębiorstwach użyteczności publicznej.** Władze nadzorcze otrzymały okólnik w sprawie normowania opłat w przedsiębiorstwach użyteczności publicznej. W myśl tego rozporządzenia ministerjalnego, Magistrat będzie musiał przedkładać władzom nadzorczym do zatwierdzenia wszelkie zmiany wysokości opłat, pobieranych przez wszystkie przedsiębiorstwa i instytucje użyteczności publicznej aż do końca 1927 r. Zmiany podwyżki wszelkiego rodzaju taryf, jak naprzykład za elektryczność będą musiały być odpowiednio gospodarczo umotywowane.

— (x) **W sprawie zaległości podatkowych uiszczanych przez sekwestratorów.** Magistrat m. Wilna podaje do wiadomości wszystkich osób uiszczających zaległości podatkowe, że na sumy wpłacone z powyższego tytułu do rąk sekwestratorów powinni płatnicy otrzymywać od tych ostatnich pokwitowania wpisane na specjalnych blankietach wyrwanych z kwitursów i opatrzonych pieczęcią magistratu.

Za wszelkie zaś inne pokwitowania t. j. wypisywane nie na wskazanych blankietach, przez sekwestratorów lub przez osoby za nich się wydające magistrat żadnej odpowiedzialności na siebie nie przyjmuje.

— (x) **Dyrektor Teatru Polskiego p. Rychłowski prosi o subsydia.** Dyrektor Teatru Polskiego w Wilnie p. Rychłowski zwrócił się w dniu wczorajszym do magistratu m. Wilna z prośbą o zwolnienie teatru polskiego od wszelkich opłat podatkowych jak również o udzielenie pewnych subsydji. Do powyższego ma-

— (o) **Sprawa normowania opłat w przedsiębiorstwach użyteczności publicznej.** Władze nadzorcze otrzymały okólnik w sprawie normowania opłat w przedsiębiorstwach użyteczności publicznej. W myśl tego rozporządzenia ministerjalnego, Magistrat będzie musiał przedkładać władzom nadzorczym do zatwierdzenia wszelkie zmiany wysokości opłat, pobieranych przez wszystkie przedsiębiorstwa i instytucje użyteczności publicznej aż do końca 1927 r. Zmiany podwyżki wszelkiego rodzaju taryf, jak naprzykład za elektryczność będą musiały być odpowiednio gospodarczo umotywowane.

— (x) **W sprawie zaległości podatkowych uiszczanych przez sekwestratorów.** Magistrat m. Wilna podaje do wiadomości wszystkich osób uiszczających zaległości podatkowe, że na sumy wpłacone z powyższego tytułu do rąk sekwestratorów powinni płatnicy otrzymywać od tych ostatnich pokwitowania wpisane na specjalnych blankietach wyrwanych z kwitursów i opatrzonych pieczęcią magistratu.

Za wszelkie zaś inne pokwitowania t. j. wypisywane nie na wskazanych blankietach, przez sekwestratorów lub przez osoby za nich się wydające magistrat żadnej odpowiedzialności na siebie nie przyjmuje.

— (x) **Dyrektor Teatru Polskiego p. Rychłowski prosi o subsydia.** Dyrektor Teatru Polskiego w Wilnie p. Rychłowski zwrócił się w dniu wczorajszym do magistratu m. Wilna z prośbą o zwolnienie teatru polskiego od wszelkich opłat podatkowych jak również o udzielenie pewnych subsydji. Do powyższego ma-

— (o) **Sprawa normowania opłat w przedsiębiorstwach użyteczności publicznej.** Władze nadzorcze otrzymały okólnik w sprawie normowania opłat w przedsiębiorstwach użyteczności publicznej. W myśl tego rozporządzenia ministerjalnego, Magistrat będzie musiał przedkładać władzom nadzorczym do zatwierdzenia wszelkie zmiany wysokości opłat, pobieranych przez wszystkie przedsiębiorstwa i instytucje użyteczności publicznej aż do końca 1927 r. Zmiany podwyżki wszelkiego rodzaju taryf, jak naprzykład za elektryczność będą musiały być odpowiednio gospodarczo umotywowane.

— (x) **W sprawie zaległości podatkowych uiszczanych przez sekwestratorów.** Magistrat m. Wilna podaje do wiadomości wszystkich osób uiszczających zaległości podatkowe, że na sumy wpłacone z powyższego tytułu do rąk sekwestratorów powinni płatnicy otrzymywać od tych ostatnich pokwitowania wpisane na specjalnych blankietach wyrwanych z kwitursów i opatrzonych pieczęcią magistratu.

Za wszelkie zaś inne pokwitowania t. j. wypisywane nie na wskazanych blankietach, przez sekwestratorów lub przez osoby za nich się wydające magistrat żadnej odpowiedzialności na siebie nie przyjmuje.

— (x) **Dyrektor Teatru Polskiego p. Rychłowski prosi o subsydia.** Dyrektor Teatru Polskiego w Wilnie p. Rychłowski zwrócił się w dniu wczorajszym do magistratu m. Wilna z prośbą o zwolnienie teatru polskiego od wszelkich opłat podatkowych jak również o udzielenie pewnych subsydji. Do powyższego ma-

— (o) **Sprawa normowania opłat w przedsiębiorstwach użyteczności publicznej.** Władze nadzorcze otrzymały okólnik w sprawie normowania opłat w przedsiębiorstwach użyteczności publicznej. W myśl tego rozporządzenia ministerjalnego, Magistrat będzie musiał przedkładać władzom nadzorczym do zatwierdzenia wszelkie zmiany wysokości opłat, pobieranych przez wszystkie przedsiębiorstwa i instytucje użyteczności publicznej aż do końca 1927 r. Zmiany podwyżki wszelkiego rodzaju taryf, jak naprzykład za elektryczność będą musiały być odpowiednio gospodarczo umotywowane.

— (x) **W sprawie zaległości podatkowych uiszczanych przez sekwestratorów.** Magistrat m. Wilna podaje do wiadomości wszystkich osób uiszczających zaległości podatkowe, że na sumy wpłacone z powyższego tytułu do rąk sekwestratorów powinni płatnicy otrzymywać od tych ostatnich pokwitowania wpisane na specjalnych blankietach wyrwanych z kwitursów



